

Powódź może przerwać największą tamę świata

30 czerwca 2020

W pobliżu zapory Trzech Przełomów znajdującej się w Chinach ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. Największy projekt hydroenergetyczny na świecie zмага się z największą powodzią od 70 lat. Ulewne deszcze spowodowały spustoszenie w całym południowo-zachodnim i środkowym regionie Chin, a wiele rzek wystąpiło z brzegów, powodując masowe ewakuacje. Aż 400 milionów ludzi może być zagrożonych, jednak lokalne media podały, że eksperci odrzucili doniesienia, że zaporą jest na skraju upadku.



Ulewne deszcze w ciągu ostatnich tygodni doprowadziły do licznych klęsk żywiołowych aż w 24 chińskich prowincjach w południowo-zachodnich i środkowych Chinach. Są one szczególnie odczuwalne w rejonach w pobliżu górnego biegu rzeki Jangcy i słynnej Zapory Trzech Przełomów. Według niektórych opinii jest to największa powódź od 1949 roku.

Zapora wodna Trzech Przełomów, która została zbudowana na rzece Jangcy, mieści się w prowincji Hubei w Chinach i jest największą i jedną z najbardziej wydajnych elektrowni wodnych na świecie. Aby zasilić tak niesamowicie duży system elektrowni wodnych, wymagana jest ogromna ilość wody. Konsekwencją budowy tej tamy było przymusowe wysiedlenie ponad 1,2 mln ludzi. Całkowitemu zalaniu uległo 17 dużych miast, 140 miasteczek i ponad 3000 wsi. Budowę rozpoczęto już w 1993 roku, a napełnianie zbiornika zakończono w październiku 2010 roku.



Przy okazji trwającej powodzi pojawiają się opinie chińskich inżynierów zaangażowanych w projekt budowy tamy, że jej pojemność magazynowania wód powodziowych jest ograniczona. Oznacza to, że teoretycznie zagrożonych jest obecnie około 400 milionów ludzi mieszkających w pobliżu tamy. W sumie ponad 85 milionów ludzi zostało już dotkniętych ulewnymi sezonowymi deszczami do jakich doszło w Chinach w tym miesiącu, a szkody są do tej pory szacowane na 2,9 miliarda dolarów lub 20,7 miliarda juanów.



Największa powódź w obrębie rzeki Jangcy od 70 lat stanowi stanowi dla zapory poważne wyzwanie. Chińskie władze stanowczo dementują pogłoski, że istnieje ryzyko utraty integralności strukturalnej tamy. Określono to jako „pogłoski podsycane przez zachodnie media”. Chińska propaganda przekonuje, że tama jest nienaruszona i ma wolne moce, aby utrzymać obecny wpływ wody.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl